Rok 4. Nr. 280.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agenjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032.

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skrzyt. poczt 33

Chojnice, środa 3 grudnia 1924 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tyczże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Co mówi uczony niemiecki o bolszewiźmie?

Niemieckie gazety rozpisują się o tem, co powiedział znany niemiecki uczony Spengler o położeniu na Wschodzie. Uczony ten pozyskał szeroką sławę swojemi książkami politycznemi, w których dochodzi do zapatrywania, że rozpoczął się upadek zachodniej kultury europejskiej. To, co powiedział ostatnio o bolszewiźmie, łączy się z jego zapatrywaniem o upadku zachodu. Nasamprzód podnosi, że położenie w Rosji jest bardzo niejasne od chwili śmierci Lenina. Należy być przygotowanym na rozmaite nieprzyjemne niespodzianki. Te niespodzianki polegają zdaniem Spenglera na tem, że w duszy całego narodu rosyjskiego zaczyna wskutek bolszewizmu dojrzewać jakiś żywiołowy przewrót, który przy pomocy nauki bolszewistycznej i czerwonej armji może sprowadzić na całą Europę takie następstwa, że one na długie stulecia mogą wstrząsnąć podstawami obecnej kultury i wytworzyć zupełnie nowy świat.

Spengler jest zapatrywania, że w narodzie rosyjskim gotuje się coś w rodzaju krwawej francuskiej rewolucji z przed 135 laty. Tak jak wówczas utajone siły wyładowały się na wierzch i w żywiołowym porywie dały krwawy upust swej wiekowej nienawiści do ciemiężycieli swych, tak i teraz może nastąpić to samo. Forma rewolucji będzie inna, ale treść ta sama. Tą treścią będzie ten sam chłop, ta wielka masa narodu, która tę rewolucję rosyjską rozdmucha, Ta rewolucja będzie wynikiem fałszywej polityki carów rosyjskich, począwszy od Piotra Wielkiego. Rosja od tej pory miała się przerobić gwałtownie na państwo o zachodniej kulturze, gdy tymczasem duch kultury rosyjskiej zachodnim wcale nie był, i przerobić się nie pozwolił. I przez dwa ostatnie stulecia polityka rosyjska była w stałej sprzeczności z ruchem całego narodu rosyjskiego.

I oto obecnie zanosi się, jakoby na pomstę narodu rosyjskiego za ten fałszywy kierunek, w jakim carowie lud rosyjski prowadzili. Chłop rosyjski wchłania w siebie pierwiastek komunizmu i łączy go ze swemi religijnemi, społecznemi i socjalnemi wierzeniami. Zaczyna się wśród szerokiego, ciemnego narodu rosyjskiego wytwarzać ruch samodzielny, który oczekuje tylko swego Napoleona. Gdyby się znalazł jaki chłop rosyjski, którыby nagromadzone duchowe rosyjskie siły narodu zdołał ruszyć z miejsca, to Europa przy pomocy czerwonej armji mogłaby stać się widowiskiem czegoś, którego widok mógłby w jej żyłach krew zmrozić.

Europa tego nie docenia. Politycy europejscy patrzą na bolszewizm tylko jako na ruch zbrodniczy, który pragnie gwałtownym sposobem dokonać przewrotu całej dotychczasowej kultury, i tępią go pod tym kątem zapatrywania. Tymczasem nawet sami twórcy bolszewizmu zdają się nie doceniać, że chłop rosyjski w bolszewiźmie zaczyna powoli upatrywać bicz, którym może w najbliższym czasie zacznie krwawo mścić się za krzywdy tych, którzy z niego chcieli gwałtem zrobić Europejczyka i wydrzeć mu tem samem cały ten zasób religji i kultury rodzimej, który nagromadziło przedtem tysiąclecie.

Spengler w obec tego ruchu jest zapatrywania, że źle robią ci, którzy radzą Europie w tych warunkach się rozbrajać, a przedewszystkiem Francja ze swym wnioskiem o rozbrojenie prowadzi fałszywą politykę, bo przez osłabienie swych wojskowych sił, albo przez wprzągnięcie się w inne sprawy osłabiłaby Francja Małą ententę i mogłaby dać Rosji powód do rozpoczęcia ruchawki wojennej. Czy Rosja obecnie zamierza podjąć zbrojną walkę z Europą, o tem Spengler wątpi. Przerzuciła ona swą agitacyjną robotę na Azję, jak Chiny, Indje itd. Ale nie jest bynajmniej wykluczone, że wszystko od razu się zmieni, skoroby Europa zaczęła się rozbijać.

Oczywiście jak każdy Niemiec tak i Spengler nie mógł spokojnie przejść nad Polską. Nie wymienił jej coprawda, ale podniósł, że Rosja nigdy się nie zgodzi z dotychczasowemi swemi zachodniemi granicami, to znaczy z Kresami Wschodniemi. Co zaś do tego, co się obecnie w Rosji dzieje oświadczył Spengler, że to jest początkiem nowej kultury, odmiennej od europejskiej. Jak się ta kultura rozwinie i jakiego ona gatunku będzie, nie wiadomo. W każdym razie przemysł Niemiec, Anglji i Ameryki będzie podłożem do rozbudowania tej kultury, która później to wszystko, co jej Europa teraz i później da, przerobi na swój sposób.

Kurs złotego

z dnia 1. 12 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,23 złotych
	100 złoty =	$104\frac{1}{2}$ guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5.21 złotych
	1 gd. gul. =	$0,95\frac{3}{4}$ złotych
Marki rentowe =		1,23 – 1,25 złotych

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Rząd angielski zabiera głos w sprawie egipskiej.

Rząd angielski wydał publiczne oświadczenie, w którem uniewinnia swoje postępowanie. Przedewszystkiem nadmienia, że rząd egipski od chwili ogłoszenia niepodległości Egiptu płacił bardzo nieregularnie swój haracz i swe zobowiązania. Następnie szykanował w niemożliwy sposób wszelkich urzędników angielskich w słubcie egipskiej, tak że im wprost pracę uniemożliwiał. Robił im największe trudności przy pensjonowaniu. W czasie panowania rządu egipskiego zamordowanych zostało 11 urzędników angielskich, jednem słowem stósunki były wprost niemożliwe.

Rząd angielski postawił na swojem. Z Egiptu nadchodzi wiadomość, że sam król egipski Fuad wmięszał się teraz do zatargu i nakazał wojskom egipskim opuścić Sudan. W dalszym ciągu zostałe przez władze angielskie przyaresztowanych 4 przywódzców narodowej partji egipskiej, co wśród społeczeństwa egipskiego wywołało ogromne poruszenie. Zanosi się na dalsze areszty. Poprzedni prezes rządu egipskiego Zaglul basza lamentuje, że zanosi się na ciężkie czasy dla Egiptu.

Dobre wrażenie wywołało w Anglji przychylniejsze stanowisko rządu i narodu francuskiego w obec Anglji. Gazety francuskie nawołują się wzajemnie, ażeby zachowywać w obec Anglji życzliwość. Byłoby zaś politycznym błędem, gdyby się zarzucało Anglji, że prowadzi w Egipcie politykę rabunkową, ażeby naród egipski pozbawić dotychczasowych swobód Dalej piszą gazety francuskie, że Egipt nie należy do Ligi Narodów, zatem Liga niema prawa mięszać się do tej sprawy. Rząd angielski zwycięża zatem w sprawie Egiptu na całej linji

Potulne i spokojne Niemcy.

Na wniosek wszechniemieckich związków postanowiły władze niemieckie zaprowadzić w szkołach niemieckich naukę „niewinności" Niemców w sprawie wypowiedzenie wielkiej wojny światowej Wina wypowiedzenia wojny ma być zwaloną na sojuszników.

Nowe rządy angielskie w Egipcie.

Rząd angielski postanowił przekształcić rządy w w Egipcie. Egipt pozostaje królestwem z własnym królem, ale w sprawach skarbu i wojska zależny będzie od kontroli angielskiej. W projekcie tym będzie zastrzeżone, że kanał Suezki należy po czas wieczysty wyłącznie do Anglji. Sudan pozostanie w rękach Anglji, a połączenie pomiędzy nim a Egiptem będzie przerwane

Obrachunek z włódarstwa sowieckiego.

Główny Komisarz rządu sowieckiego Rykow zdawał w środę obrachunek z włódarstwa rządów sowieckich przed wszechsowieckim zjazdem włościenników. Tam to rozgadał się Rykow o nowych rządach angielskich. Powiedział, że konserwatystom dopomógł do zwycięstwa „sfałszowany" list Zinowjewa. Boją się oni, ażeby się nie wykazało, że ów list jest sfałszowany, stąd nie chcą go oddać do rozpatrzenia sądowi rozjemczemu. Dalej potargał rząd angielski wzajemne stosunki przemysłowe pomiędzy obydwoma narodami przez odrzucenie zawartego z poprzednim rządem traktatu. Rząd angielski musi za następstwa tego kroku odpowiadać

O Niemcach powiedział, że straciły swoją polityczną i gospodarczą niezależność tem, że się zgodziły na plan Davesa. Niemcy powinni dążyć do utrzymywania dobrych stosunków z Rosją, ponieważ tego wymaga wzajemny interes obydwóch państw.

O Francji powiedział Rykow, że nie byłaby ona sowietów uznawała, gdyby nie rosnąca potęga rządów sowieckich, która z roku na rok staje się coraz to silniejszą. Równocześnie Francja zazdrosną jest o prowadzenie przez Anglję handlu z Rosją. To jest najlepszym dowodem potęgi sowietów i dla tego klasy robotnicza i włościańska powinni rządy sowieckie wszelkiemi siłami popierać.

Boją się o Ligę Narodów.

Labour Party wydała orędzie przeciw postępowaniu rządu angielskiego w Egipcie. Stronnictwo to, porównuje postępowanie Anglji z Egiptem z postępowaniem, jakiego podczas wojny dopuścili się Niemcy na Belgji. Labour Party domaga się opróżnienia Egiptu przez Anglików i oddania kanału suezkiego pod zarząd Ligi Narodów.

Byleś miał w Polsce dobry frak, smak i lak, to o resztę nie dbaj.

Gazety warszawskie piszą, że nowy poseł sowiecki w Warszawie Wojkow jest u wszystkich naszych ministrów polityków nietylko jakoby w domu, ale był zaproszony ze swą małżonką nawet na ostatnie czwartkowe przyjęcie u Prezydenta Rzeczypospolitej. Ale bo też p. Wojkow jest bardzo układny, przyjemny, rozmowny, gustownie ubrany, więc wszędzie się wciśnie. Czy on zaś nie każe w swem poselstwie bomb fabrykować, ażeby powysadzać w powietrze pałace dobrodziejów, którzy go przyjmują, oto jakoby nikt nie pytał. Słusznie pytają gazety warszawskie, czy to moskiewscy możnowładcy żyją z naszym tamtejszym posłem w podobnej zażyłości? Dotąd nic o tem nie słychać.

Francja a Niemcy.

Jak wiadomo, toczą się pomiędzy Niemcami a Francją układy o zawarcie umowy handlowej. Niemcy czynią naturalnie wszystko, ażeby uzyskać jak najkorzystniejsze warunki. Pomiędzy innemi rozpuszczają pogłoskę, że traktat handlowy niemiecko francuski jest bardziej potrzebny Francji niż Niemcom. Tymczasem gazety francuskie udowodniają Niemcom, że Francja mogłaby się bez nich zupełnie obyć, ponieważ wartość wywozu towarów francuskich do Niemiec wynosiła w roku ostatnim zaledwie 1.085.000 franków. Za to dowóz towarów niemieckich był daleko większy, tak że nie Francja ale Niemcy poniosłyby daleko większe straty na wypadek zamknięcia granic Francji. Niemcy mają interes w tem, ażeby gadać, że się państwa bez nich obyć nie mogą. A interes jest ten, ażeby państwa europejskie swymi towarami w przyszłości zalewać a jak najmniej od nich dowozić. Gazety francuskie stwierdzają, że Niemcy okazują bardzo mało woli w stósunkach międzynarodowych.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Program ministra Ratajskiego.

W środę objął p. minister Ratajski nowy swój urząd ministra spraw wewnętrznych. Powitał go w imieniu urzędników podsekretarz p. Alpiński, który podniósł, że w nowym ministrze upatruje pierwszorzędnego administratora, znawcę spraw samorządowych i człowieka, który z dzielnicy, przywykłej do twardej pracy i obowiązkowości wyniósł cechy niezmordowanego i praktycznego człowieka.

Pan minister oświadczył pomiędzy innemi, że będzie rządził po obywatelsku, to jest nie od zielonego stolika. Dalej podniósł, że czas obecny wymaga zdwojonej pracy i dla tego sam szanując wartość czasu, wymagać tego samego będzie od swych współpracowników.

Ubolewał dalej nad lichem opłacaniem urzędników, przyczem podniósł, że wolałby widzieć mniej urzędników byle dobrych i dobrze płatnych.

O naszym budżecie.

Na piątkowem posiedzeniu Sejmu rozprawiano nad wyznaczeniem państwu 123 miljonów złotych na pokrycie niedoboru wydatkowego. Razem wydatki wynosić będą 1705 miljonów 195 tys. 373 złote. Przy tej okazji sprawozdawca budżetowy p. poseł Zdziechowski oświadczył, że w przyszłości trzeba się starać, ażeby skonczyć z tak zwanemi mnóżnemi dla urzędników. Jeżeli bowiem pieniądz jest stały, to powinne pensje i zarobki być możliwie ustalone. W każdym zaś razie należy starać się o to, ażeby pieniądz był regulatorem rynku. Trzeba zatem starać się przedewszystkiem o to, ażeby go było wystarczająco, ażeby zatem starczyło na płacenie podatków, by procent był normalny. Dalej starać się należy o zagraniczną pożyczkę na potrzeby gospodarcze.

Co myśli minister Thugutt o uspokojeniu na Kresach Wschodnich?

Wspominaliśmy o posiedzeniu Komisji administracyjnej Sejmu, na którem minister Thugutt wygłosił swoje zapatrywanie o położeniu na Kresach Wschodnich. Powiedział tam pomiędzy innymi, że naszymi Kresami Wschodniemi należy nareszcie rozsądnie zacząć gospodarzyć, ponieważ ludność tamtejsza jest w obec państwa nietyle nieżyczliwą, ile więcej wzburzona bezładem. Ażeby tę ludność przywiązać do państwa, należy ją uspokoić przez ustalenie porządku, staranie się o poprawę dobrobytu i ulepszenie rządów. Zaprowadzenie stanu wyjątkowego mogłoby nasze położenie w obec zagranicy jedynie zachwiać. Nie należy bowiem zapominać, że wiele państw nie uznało jeszcze naszych praw do Kresów Wschodnich.

Na bandytów mamy sądy doraźne, prokuratorów i sędziów śledczych. Te wystarczą, gdy z drugiej strony będzie się bandytów z należytą surowością ścigało Trzeba porządek zaprowadzić za pomocą środków prawnych, bo chorobę leczyć środkami gwałtownymi, jak naprzykład stanem wyjątkowym, może ją tylko pogorszyć.

W tej sprawie zgłosiło się do głosu 17 mówców.

Jak rząd zamierza bronić nasze mniejszości w Niemczech?

Posłowie ze Związku Ludowo Narodowego wnieśli do Sejmu interpelację z okazji ostatniego wyroku Trybunału w Lipsku, skazującego jednego z członków związku powstańców na 2 i pół roku fortecy. W interpelacji stoi, że zasądzonemu nietylko winy nie udowodniono, ale że w dodatku rzucono okropne podejrzenie na ministerstwo spraw wojskowych, jakoby ono owe związki powstańców pomagało zakładać i popierać.

Posłowie Związku zapytują rząd, co zamierza uczynić dla obrony ludności polskiej pod Niemcem, jak myśli wystąpić przeciw zarzutowi. Jak wreszcie myśli bronić interesów polski przed wrogą działalnością zamieszkujących ją Niemców. Interpelację wystósowano do prezesa ministrów i do ministrów spraw wewnętrznych, zewnętrznych i zagranicznych.

Kaszubi na Międzynarodowej Wystawie Nowoczesnych Sztuk Dekoracyjnych w Paryżu.

W związku z wystawą „Nasze Morze" w Warszawie Delegat Rządu na wystawę paryską uznał za pożądane, ażeby najlepsze wyroby okazów przemysłu ludowego kaszubskiego o charakterze dekoracyjnym były wystawione w dziale sztuki ludowej Sekcji Polskiej na międzynarodowej wystawie nowoczesnej sztuki dekoracyjnej w Paryżu 1925 r.

Zorganizowanie oddziału sztuki ludowej kaszubskiej polecił Delegat Rządu p. Izydorowi Gulgowskiemu w Wdzydzach. Owe okazy wystawione będą na wystawie pomorskiego przemysłu domowego w Toruniu w Strzelnicy od 7 do 14 grudnia 24 r. Po dobraniu dalszych odpowiednich okazów z Pomorza wysyła się wszelkie wyroby na wystawę Przeglądową w Warszawie, zorganizowaną przez Tow. „Zdobnictwo" jako materjał do wyboru na wystawę Paryską przez Komisje Kwalifikacyjne. Wystawa odbędzie się od 20. stycznia do 15. marca 1925 r. w Kamienicy Baryszków, Rynek Starego Miasta 32.

Jakich posłów do rajchstagu i landtagu postawiły mniejszości w Niemczech?

Główny Komitet wyborczy bloku mniejszości w Niemczech, złożonego z Polaków, Duńczyków, Serbo-Łużyczan i Fryzów, postawił przy nadchodzących wyborach do rajchstagu: hr. Sierakowskiego z Wapiewa, prezesa Związku Polaków w Niemczech i posła na sejm pruski, Christjansen Ernesta z Flensburga, redaktora, Lorensa Jakóba z Weisswasser z Łużyc, Franciczka Mąkę, górnika z Hamborn i Emila Fryza rolnika z Westerlandu.

Do landtagu postawiono: Jana Baczewskiego rolnika z Olsztyna, dotyczasowego posła na sejm pruski i prezesa polskiego Towarzystwa szkolnego w Niemczech, Jakóba Lorensa, Jana Oldsena, rolnika z Lindholn w Szlezwiku, Franciszka Mąkę, Piotra Budacha, rolnika z pod Flensburga.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 2 grudnia 1924 r.

— **Pod wpływem** alkoholu — wyprawiał w sobotę wieczorem niejakiś Sz. mieszkający przy ulicy Długiej scenę familijną. Nie dosyć, że pobił żonę i ośmioro dzieci, jeszcze w dodatku wypędził żonę z dzieckiem z domu, grożąc jej w razie powrotu jeszcze większymi szturchańcami. Podniósł również na żonę nóż otwarty, ta jednak w stosownej chwili zdołała mu takowy z ręki wytrącić. Zjawiła się też na miejsce policja, zastając jednak warjata przy zamkniętych drzwiach. Słychać było z wewnątrz dalsze awantury. Wyleciało też kilka szyb z okna. W końcu jednak na widok policji uspokoił się. Przyszedł widocznie do rozumu na jej widok, wiedząc, że z ostatnią nie może tak gardłować jak z bezbronną kobietą i dziećmi. Co to ta wódka wszystko nie może — z tchórzów robią się po większej części „bohaterzy pięściowi". Ten „zakaz" jakoś nie pomaga. Starą rzeczą bowiem jest, że czem więcej się czegoś zakazuje, tembardziej każdy do tego dąży, zarówno jakim sposobem.

— **Kino w Chojnicach**. Mamy obecnie nowe przedsiębiorstwo kinematograficzne w Chojnicach, które jak nam donoszą z kół publiczności zyskuje sobie uznanie, ponieważ przedsiębiorca stara się rzeczywiście o odpowiedni dobór sztuk. Całe uznanie wyrazić należy przedsiębiorcy również za polskie przedstawienia, które cieszyły się powodzeniem, dalej wyrazić należy przedsiębiorcy podziękę, że nie szczędzi ofiar dla rozmaitych instytucyj. Te pochwały godne zamiary będzie się starała w przyszłości szanowna publiczność wraz z nami należycie oceniać i darzyć p. Krzyżniewskiego należytem poparciem. Na jedno zwrócilibyśmy jednakowoż uwagę Oto nie milkną te głosy, które powiadają, że dobór materjału jest niedostatecznie urozmaicony. Za wiele jest przydługich romansów, za mało komedyj. Najciekawsze tragedje, gdy się je za często podaje bez odpowiedniego dodatku na strawienie, męczą. Dla tego proszono nas z kół chętnych uczestników kina, ażeby postarano się, o ile to podobna, o odpowiednie urozmaicanie programu. Wyjdzie to na zdrowie i widzów i przedsiębiorcy.

— **Zwraca się uwagę** ludności miejscowej, że rewiry Dunajki, Dywan, Borsztal, Płociczno i Nadleśnictwo państw. Lipusz są do wyrębu 1925 r. zamknięte. Aby swe zapotrzebowania co do drzewa zaspokoić, można takowe na licytacjach w Lipuszu co miesiąc odbywanych osięgnąć.

— **Jackie Coogan**, najmłodszy z aktorów filmowych, ktorego pobyt w Europie połączony był z niesłychaną reklamą, o którym rozpisywały się dzienniki światowe, który przyjmowany był na posłuchaniach u prezydentów państw, nawet u Ojce św., występuje we filmie, który wyświetla się od dziś, to jest wtorku w Kinie Nowości. Ciekawi są wszyscy, co to za człowieczek, który stał się posiadaczem ogromnej fortuny i ulubieńcem miljonów wielbicieli przedstawień kinematograficznych.

— **Z bagnetem ścinał młode drzewka przydrożne**. Przechodnie szosą szenfeldską od kilka dni widzą spustoszenie w młodych drzewkach przydrożnych. 28 drzewek jest pościnanych a dużo uszkodzonych i to począwszy od placu Piastowskiego do gospodarstwa p. Lewickiego. Dowiadujemy się, że jest to czyn jakiegoś żołnierza, przybyłego do domu na urlop, który w przystępie szału spowodowanego zawodem miłosnym, którego doznał ze strony w pobliżu mieszkającej swej kochanki, gniew swój ochładzał w nocy z piątku na sobotę w pustoszeniu drzewek przydrożnych. W międzyczasie jak słychać ustalono już jego nazwisko, lecz jak dotąd nie słychać jakoby go przyaresztowano. Spodziewać się wypada, że władze zabiorą się należycie do niego, choćby tylko dla odstraszenia innych.

— **Państwowe Nadleśnictwo** Lipusz podaje do wiadomości ludności miejscowej, by na licytacjach drzewnych z dopuszczeniem handlarzy brała udział ludność miejscowa — gdyż należytość płatną jest dopiero po zatwierdzeniu licytacji przez Dyrekcję lasów — a nadleśnictwo starać się będzie o przygotowanie w części drobnych losów po 5,10 i 15 m.

— **Państwowe Nadleśnictwo** Osusznica pow. Chojnice sprzeda dnia 10 grudnia rb. o god. 10. przed poł. w Lipnicy w lokalu p. Mroczka w drodze ustnej licytacji około 26 m^3 drzewa użytkowego sosnowego III. i IV. kl., 2000 sztuk tyczek VI kl., 35 mp. szczapów i wałków sosnowych i 203 mp. gałęzi I. i II kl.

— **Trzy trupy zgłoszono w ubiegły** poniedziałek do tutejszej prokuratury. I to w jednym wypadku znaleziono na cmentarzu w Łęgu noworodka dokąd udała się komisja sądowo lekarska, w drugim wypadku na zakażenie krwi umarł u pewnego okolicznego osadnika wychowanek Zakladu Wychowawczego i to wśród okoliczności obciążających. Mianowicie osadnik miał brutalnie pobić wychowanka tak, iż mu zadał kilka ran, w następstwie czego nastąpiło zakażenie krwi. O trzecim wypadku, gdzie chodziło prawdopodobnie o zabójstwo starszej osoby, dotąd brak nam bliższych szczegółów.

— **Towarzystwo Samoobrony Społecznej „Rozwój"**. W niedzielę, dnia 7 grudnia zaraz po nabożeństwie na sali Hotelu Centralnego odbędzie się wielki wiec antyżydowski, na który przybędzie mówca zarządu pomorskiego z Bydgoszczy. W ten sam dzień odbędzie się po wiecu walne zebranie tutejszego oddziału. Ponieważ wiec będzie bardzo interesujący, uprasza się o jak najliczniejsze przybycie rodaków. Żydom i Szabesgojom jest wstęp na ów wiec wzbroniony. Zarząd.

Kronika prowincjonalna.

Swornegacie, pow. chojnicki. W najbliższym czasie postanawiamy założyć u nas Tow. wojaków, gdyż i my nie chcemy na uboczu stać, lecz przyczyniać się chcemy do pielęgnowania myśli narodowej tu na rubieżach naszej ukochanej Polski.

Borzyszkowo, pow. Chojnice. Sladem innych wiosek i my się ruszamy. Założymy sobie Tow. Powstańcow i Wojaków, gdyż jest tu nas spora liczba. Zaprosiliśmy w tym celu podoficera instrukcyjnego, którego z niecierpliwością oczekujemy.

Sternowo. (Konferencja nauczycielska, kiepskie bohaterstwo, sprawa opłatu zimowego, „Nocleg w Czersku.") Wielką nowością dla naszej spokojnej wioski było odbycie tu po raz pierwszy konferencji nauczycielskiej rejonu Rytelskiego pod przewodnictwem p. naucz. Michałowskiego Sternowo dnia 27 listopada br. Pan naucz. Wielewicki-Kruszka przeprowadził lekcję wzorową, p. Stopa-Krzyż wygłosił referat na temat fachowy. Takie „konferencje wędrowne" mają wielkie znaczenie dla nauczycielstwa jak i dla dzieci. Nauczycielstwo poznaje stosunki szkolne, warunki pracy, poziom i metodę nauki w innych miejscowościach. Dzieci zaś zastosować się uczą do nauki przez obcego nauczyciela. Dlatego też uchwalono, takie konferencje wędrowne jaknajczęściej odbywać.

— Także nasza miejscowość zaczyna się zarażać psychyką powojenna Kradzieże z włamywaniem były nam dotychczas nieznane. W zeszłym tygodniu jednak, gdy pewien tutejszy gospodarz na parę dni wyjechał, niektóre indywidua korzystały z jego nieobecności, by się włamać do jego sklepu i wykraść rozmaite środki żywnościowe. Niema u nas dzięki Bogu ani niedostatku ani nędzy, aby rękę wyciągać po obcą własność. Powodem tego niecnego czynu jest raczej źle zrozumiałe bohaterstwo u pewnej części naszej młodzieży, którą za to pewnie nie minie zasłużona kara.

— Sprawa opału sprawiała mieszkancom tutejszej okolicy w ostatnich latach wiele kłopotu, choć otoczeni jesteśmy olbrzymiemi lasami. Na licytacje przybywała prawie cała Kosznajderja, której zamożni gospodarze podbijali nas tak, że drzewo osiągnęło ceny dla nas prawie niemożliwe. Jak obecnie słyszymy, nie będzie latoś wcale wyrębu w najbliższych nadleśnictwach, aby najpierw powycinać obszary zniszczone przez sówkę-chojnówkę w innych okolicach. Nawet robotnicy i urzędnicy leśni nie otrzymają całej należnej im ilości drzewa deputatowego. Wobec tego zwłaszcza ludność biedniejsza znajdzie się w trudnem położeniu.

— Przy sposobności obchodu rocznicy powstania listopadowego będzie na miejscu wskazać na pieśń „Nocleg w Czersku" w „Pieśniach Janusza" polskiego poety Wincentego Pola. Wincenty Pol, który po nieszczęśliwem powstaniu razem z wielu innymi towarzyszami broni przekroczył granicę pruską, aby się przebić na zachód, podaje za przyczynę tej pieśni temi słowy: „Uprzejme goszczenie naszych w wiosce Czersku w okolicy Gdańska powiodło do napisania tej pieśni." Owa pieśń świadczy dobitnie o wielkim patrjotyźmie Czerska, co w ten czas już 60 lat należał do Prus. Pieśń podajemy na innem miejscu.

Borowy Młyn, pow. chojnicki. Zaległa nasza wioska liczy sporo tęgich wojaków, którzy wspólnie z innymi synami Polski torowali na polu walki z bagnetem w ręku ojczyźnie naszej drogę do wolności. Idziemy jednak obecnie luzem, a chcielibyśmy mieć organizację, w której na dalszy pożytek tej naszej Polski skupiać byśmy się mogli. I oto czas nadszedł do działania. Kilku z grona naszego wzięło się do dzieła i przystępujemy do założenia Tow. powst. i wojaków.

Wdzięczni będziemy, gdy usłyszymy o dalszym rozwoju ducha wojackiego na tych tu krańcach Rzeczpospolitej.

Lesno, pow. Chojnice. W niedzielę dnia 23 listop. odbyło się u nas zebranie byłych wojskowych celem założenia Tow. Powst. i Wojaków. Po różnych przemówieniach, m. in. także podof. instrukcyjnego ze Stargardu uznano jednomyślnie konieczność założenia takiego Tow, co też ku ogólnej naszej radości natychmiast uczyniono. Na członków zapisało się natychmiast 35 wojaków. Do zarządu obrano następujących pp.: Dysarza, Zalewskiego, Wolskiego, Mellera, Kaszubowskiego, Skwierawskiego, Galikowskiego, Sikorskiego i Skwierawskiego Wincentego.

Życzymy powodzenia nowemu Towarzystwu i cieszyło by nas, gdybyśmy rychło mieli okazję ponownie pisać o Tow. wojaków w Lesnie.

Kosobudy, pow. chojnicki. Za staraniem tut. wójta p. Piechowskiego zostało w naszej wiosce założone Tow. Powstańców i Wojaków, oraz Młodzieży wojackiej Na zebranie założeniowe przybył także instruktor z Pow. Kom. Uzup. ze Starogardu p. sierżant Narloch, który w świetnem swem przemówieniu udzielił nam bliższych wskazówek i rad. Natychmiast przystąpiło do Tow Woj. 35 członków, a do Młodz. woj. 25 członków. Nowozałożonemu Tow. „Szczęść Boże."

Przy tej okazji podziękować pragniemy Powiatowej Kom. Uzup. w Starogardzie a zwłaszcza oficerowi instrukcyjnemu p. Bałowskiemu za przysłanie nam dzielnego podoficera instrukcyjnego w osobie p. Narlocha i za życzliwą nad nami opiekę.

Łęg W niedzielę po południu bawiący się na cmentarzu chłopcy znaleźli nieżywego noworódka między grobami, owiniętego w stare poszarpane firany. Energiczne śledztwo w toku. Badanie zwłok wykaże, czy niemowlę zginęło śmiercią z ręki zbrodniczej, czy też martwe przyszło na świat. Znalezienie noworodka wywarło ogromne poruszenie w wiosce naszej.

Czersk. Wieczorek urządziło w ub. środę dnia 26 bm. Tow. „Harmonja" na sali p. Brzezińskiego.

Odbyły się dwa występy chóru męskiego, który odśpiewał pod batutą swego dyrygenta p. rektora Brzezińskiego kilka pieśni oklaskiwanych przez publiczność. Następnie odegrano sztukę „Miecz Damoklesa“ w jednym akcie. Sztuka ta swym komizmem wywołała wielką wesołość, po części nawet głośny śmiech i huczne oklaski, tem więcej, że osoby w niej występujące odegrały ją znakomicie. Na koniec wystąpił z kupletem młody pan Konitzer, który również dobrze się spisał, a potem odbył się taniec. Dość, że wieczorek był bardzo urozmaicony. Pomimo, że zabawa odbyła się w zamkniętem kółku, za zaproszeniami piśmiennemi, publiczność stósunkowo licznie się stawiła.

Czersk. Dnia 29 bm. kończył p. dr. Bronisław Zieliński 70 lat życia. Już od 40 lat pracuje p. dr. Zieliński w Czersku jako lekarz dla cierpiącej ludności i zarazem jako gorliwy patrjota polski na polu społecznem. Jako takiego Polaka naturalnie Niemcy szykanowali i robili mu niejednokrotne trudności, a nawet wtedy, gdy już Polska powstała, znalazły się nędzne kreatury niemieckie, które śmiały naszego szczigodnego, ogólnie szanowanego obywatela zohydzać, posługując się najpodlejszymi środkami. Naszem życzeniem jest, żeby nasz ogólnie kochany i poważany p. dr. Zieliński nadal pracował w tym duchu jak dotychczas do ostatniego tchu życia. Nie rozpisujemy się obszerniej o jego działalności, ponieważ p. dr. Z. w swojej skromności tego sobie nie życzy.

Sępólno (Pogotowie.) Tak się nazywa organ Tow. Wojacko-Powstańczych na Starogard i Kościerzyne, którego okręgowym prezesem jest p. Łucjan Prądzyński ze Skarpy. „Pogotowie“ redaguje p. St. Hoffman, znany działacz od szeregu lat na niwie dziennikarskiej. Pismo poświęcone jest spec. zagadnieniom narodowym, a przeznaczone jako zdrowy pokarm duchowy, dla naszych dzielnych wojaków. Prezes Prądzyński gorąco to usiłowanie popiera, nie szczędząc w tym względzie i swej kieszeni. Oby ten szlachetny przykład znalazł na wsi zwolenników, wśród wszystkich warstw. A „Pogotowie“ powinno być abonowane przez wszystkich czynnych, nieczynnych członków Tow. Wojackich. Nowemu pismu i redaktorowi jako i Wydawnictwu Szczęść Panie Boże.

Kościerzyna. (Znowu „gedenktafel). W tutejszym zborze luterskim wystawili Niemcy poległym za ojczyznę niemiecką, a pochodzącym z Kościerzyny, tablicę pamiątkową.

Tczew. Foki w Wiśle. W ostatnich dniach widziano tu fokę w pośrodku Wisły, która miała w swej paszczy wielkiego suma. Puszczono się w łodzi w pogoń za ową foką, która wypuściła następnie z swej paszczy owego suma. Tę samą fokę widziano koło Tczewa po raz drugi, tym razem również z rybą w paszczy. Urządzono za nią pościg. Kulą karabinową zostało owe zwierzę zabite i znikło w falach wody. Foki wyrządzają corocznie wielkie szkody w rybostanie Wisły, pożerając najdroższe i najlepsze ryby i przez to pozbawiają rybaków znacznego zysku.

Skórcz. Ostatnio włamano się do mieszkania Franciszka Möllera z Gąsiorków i skradziono nieomal wszelkie rzeczy damskie i męskie oraz bieliznę stołową wzgl. 1622 zł. gotówki. Ogólna szkoda wynosi 5419 zł. Złodzieje uszli niepoznani w niewiadomym dotąd kierunku.

Starogard. Smierć skutkiem nieszczęśliwewego wypadku znalazł w sobotę o godz. 9.30 woźnica Gędzierski z firmy Muenchau. Mianowicie wskutek spłoszenia się koni dostał on się pod wóz naładowany, który przejechał przez niego. Zaniesiono go do szpitala św. Elżbiety, lecz już jako trupa. Lekarz dr. Gaszkowski stwierdził już tylko śmierć.

Z Warlubia. Starania gminy tutejszej o własny kościół zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. W niedzielę, dnia 26 X. br. nastąpiło poświęcenie kościoła nowego we Warlubiu przez delegata Najprzew. ks. Biskupa, przez Przewieleb. Ks. Offjcała Bartkowskiego z Pelplina. Na dworcu przywitał ks. prob. Piechowski dostojnego gościa, którego odprowadzono przy dźwiękach 3 kapeli do nowego kościoła. 12 bram triumfalnych ozdobiło ulicę Dworcową, przez którą posuwała się procesja. Przed kościołem czekała wielka rzesza wiernych. Najpierw odprawił Przewielebny Ks. Oficjał z duchowieństwem przepisane modlitwy, i poświęcił kościół zewnątrz i wewnątrz. Tymczasem napełniła się świątynia pięknie przystrojona. Od ołtarza przemówił w serdecznych słowach Przewielebny Ks. Oficjał i w imieniu Władzy Biskupiej podziękował wiernym za trudy, ofiary i energię, że w tak krótkim czasie postawili nowy przybytek Pański i udzielił błogosławieństwa Biskup. Potem odprawił uroczystą mszę św., podczas której wykonał śliczny śpiew na dwa głosy „Chór Kongreg. Marjańskiej“ z Wielk. Komorska i panny z Warlubia. Na koniec mszy św. zaśpiewano na cześć Przewielebnego Ks. Oficjała pieśń: „Zanućmy dzisiaj hołdem kapłanowi“. Uroczystościowe kazanie wygłosił ks. prob. Puppel z Osia, podnosząc jak ściśle kościół katolicki związany jest z życiem naszem i jak lud niegdyś w czasie kulturkampfu razem z kapłanami bronił wiary św. Te Deum zakończyło nabożeństwo.

Przy obiedzie przemówił w imieniu władzy duchownej Przewielebny Ks. Oficjał, na cześć Ojczyzny naszej i jej p. Prezydenta i p. wojewody, dziękując jeszcze raz wszystkim, którzy się starali o wybudowanie nowego kościoła; potem podziękował ks. proboszcz Piechowski władzy Bisk. za życzliwość i przysłanie na poświęcenie delegata swego. Także dziękował p. Kaszubowski Najprzew. Ks. Biskupowi za okazaną ojcowską swą miłość dla gminy Warlubie.

Niemożliwem mi wyliczyć wszystkie dobrodziejstwa i każdemu osobno podziękować, ponieważ z wszystkich stron składano mniejsze i większe datki. Przedewszystkiem składam najserdeczniejsze podziękowania wszystkim władzom tak duchownym jak świeckim za poparcie nas. Najprzew. Ks. Biskupowi, Dr. A. Rosentreterowi i wielmożn. p. Wojewodzie Dr. Wachowiakowi, za okazaną życzliwość. Serdecznie dziękuję p. Marcel. Hoftce z Warlubia za ofiarowaną rolę pod kościół i cmentarz, tartakom p. Kubicy z Osia, p. Lichtensteinowi z Bąkowskiego Młyna i p. Koszmiderowi z Borowego Młyna za częściowo ofiarowane drzewo i cegły. Bankowi Ludowemu z W. Komorska i wielmożnym panom z Grudziądza i okolicy, którzy pożyczkami umożliwili mi dokończyć budowę kościoła, także fabryce wyrobów asbestowo cementowych Jan Jack z Ogrodzieńca za dostawę łupkowych tabliczek do dachu pod korzystnemi warunkami, p. Woppowi z Grudziądza za prędkie i dobrze wykonane pokrycie dachu, panom z Dozoru Kościelnego i Komitetu Wykonawczego za poświęcającą współpracę, p. budowniczemu Walentemu Maniszewskiemu z Swiecia za rysunki, majstrom i robotnikom za tak chętną staranną i gorliwą pracę w pogodzie i nieraz brzydkiej niepogodzie. Serdeczne podziękowanie należy się Szan. Redakcjom pism, które moje odezwy do społeczeństwa ogłaszały. Dziękuję serdecznie Wiel. Ks. Proboszczowi Hellwigowi z Gruty za ofiarowany ornat i bieliznę kościelną, p. Jędrzejewskiemu z Grudziądza za ofiarowaną puszkę, wszystkim gospodarzom i urzędnikom z Warlubia i okolicy za ich trudy i prace, p. Daszkowskiemu za ofiarowany żwir do murowania, wogóle wszystkim, którzy mi dopomogli do ukończenia dzieła.

Wielkich trzeba było wysiłków, starań, ofiar i pracy, aby masywna ta świątynia w 6 ciu miesiącach została postawiona i poświęcona na cześć Matki Najśw. Dziś, trudy zapomniane, a serca przepełnione radością, lecz trzeba dalej pracować do zupełnego wykończenia. Dużo jeszcze brak, ale liczymy na dalszą pomoc Boską i Matki Najśw., która wstawiennictwem swojem wyprosiła nam ten kościółek, że i nadal o nas nie zapomni i poruszy serca obywatelstwa do składania dalszych ofiar, o które uprzejmie się prosi.

Z Komitetu Likwidacyjnego.

Okr. Kom. Likwid. postanowił zlikwidować następujących kolonistów:

1) Kocanowo, pow. Poznań Wschód. własność: Wilh. Schüttego, obszaru 82,27,00 ha.

2) Sobolewo, pow. Czarnków, własność: Georga Schaiblego, obszaru 16,23,72 ha.

3) Krzekatowo, pow. Mogilno, własność: Herne Bükera i żony jego Joanny z domu Steinhörster, obszaru 16 79 68 ha.

4) Młynary, pow. Chodzież, własność Herm. Bösego, obszaru 18,64,71 ha.

5) Daleczyn, pow. Gostyń, własność: Herm. Böttgena, obszaru 18,48,91 ha.

6) Sternowo, pow. Chojnice, własność: Wilh. Hohmanna oraz nieletn. dzieci, obszaru 22,65,94 ha.

7) Gronowo, pow. Chojnice, własność: Heinricha Meyera, obszaru 13,06,70 ha.

8) Gronowo, pow. Chojnice, własność: Gerharda Droppelmanna, obszaru 13,28,25 ha.

9) Gronowo, pow Chojnice, własność: Wendelina Freiera, obszaru 19,72,49 ha

10) Ostrowite, pow, Chojnice, własność: Bernarda auf dem Kampe i żonż jego Agnieszki z domu Aubke, obszaru 25,70,90 ha.

11) Sławęcin, pow. Chojnice, własność: Henryka Gross Osterhuesa i żony jego Joanny, obszar 36,37,06 ha.

12) Dębowałąka, pow. Wąbrzeźno, własność: Herm. Tegelkampa i jego żony Zofji z d Lutkow, obszaru 13,67,05 ha.

13) Ostrowite pow. Wąbrzeźno; własność: Fryd. Hoffmanna, obszar 9,46,95 ha.

14) Dębowałąka, pow. Wąbrzeźno, własność: Augusta Böslera i jego żony Berty, obszaru 16,44,04 ha.

15) Ostowite pow. Wąbrzeźno, własność: Wilh. Wesnera i jego żony Marji z d. Trews, obszaru 12,08,90 ha.

16) Kowalewo-Przedmieście, własność: Samuela Renza, obszaru 11,56,80 ha.

17) Bzowo, pow. Swiecie, własność: Jana Schicka i żony jego Wilhelminy, obszaru 12,54,48 ha.

18) Bzowo, pow. Swiecie, własność: Jana Kurza i żony jego Karoliny, obszaru 20,02,73 ha

19) Semlinek, pow. Starogard, własność: Gotlieba Iwańskiegu i żony jego z d. Szulc Matyldy, obszaru 16,67,47 ha.

Ostatnie telegramy.

Dni świąteczne.

Ostatnia notatka o urzędowych świętach była o tyle nieścisła, że zostały skasowane również drugi dzień Wielkanocy i Bożego Narodzenia.

Murzyn chce się wybielić.

Komisarz Rakowski w imieniu rządu sowieckiego wręczył rządowi angielskiemu pismo swego rządu, w którem ubolewa nad odrzuceniem traktatu, zawartego przez poprzedni rząd i twierdzi, że list Zinowjewa jest podrobionym.

Równocześnie głosi drugi telegram, że rząd angielski chętnie się zgodzi na układy z Rosją i na pożyczkę, skoro rząd sowiecki udzieli odpowiednich rękojmij.

Poświęcenie oświaty.

W niedzielę o 12 godz. w południe nastąpiło w Poznaniu na Białej sali Bazaru poświęcenie 81 bibljotek, zebranych z darów i ofiar dla Wołynia. Poświęcenia dokonał Ks. Kardynał—Rrymas w obecności Ks. Biskupa Łukomskiego, wojewody Bnińskiego, ks. wicemarszałka Prałata Stychla, wiceprezydenta miasta Kiedacza oraz wybitnych przedstawicieli społeczeństwa.

Przemawiało kilku posłów, pomiędzy nimi poseł Marweg, główny twórca Bibljotek kresowych.

120 ludzi w przemyśle

włókienniczym w Łodzi strajkuje. Odbywają się wiece i zebrania tak ze strony fabrykantów jak robotników. Gdyby nie nastąpiło porozumienie, strajk przeniesie się na Białystok i dalsze przemysły.

Katowice otrzymają biskupstwo.

Jak donoszą pisma śląskie w najbliższych latach ma być ustanowione na Górnym Śląsku biskupstwo z siedzibą w Katowicach. Warunkiem powstania tego biskupstwa jest wybudowanie w Katowicach katedry, pałacu biskupiego, seminarjum duchownego i kanonji. Terenem budowlanym, na którym mogą powstać te gmachy, jest trzy-morgowa parcela, w południowej części miasta Katowic, która stanowi własność sierocińca imienia Andrzeja Mielęckiego. W sierocińcu tym wychowuje się 18 sierot po powstańcach. Władze kościelne w Katowicach zwróciły się do zarządu sierocińca z prośbą i zamianę parceli.

Zmiana konstytucji gdańskiej.

Partja socjalistyczna w Gdańsku zażądała zmiany konstytucji i to w tym kierunku, ażeby senatorów gdańskich można pociągać do odpowiedzialności za naruszenie konstytucji, oraz zniżyć liczbę posłów ze 120 na 80.

Serbja przeciw sowietom.

Rząd serbski postanowił jak najostrzej zaprotestować przeciwko mięszaniu się sowietów do spraw serbskich, a to dla tego, że się pokazało, że sowiety opłacają przywódcę chłopów chorwackich Radicza.

Echo o generale Weygandzie.

Generał Weygand został ze Syrji odwołany a stanowisko komenderującego po nim objął generał Sarrail, były komendant francuskiej armji w Saloniki.

Anglja w porozumieniu z Francją i Belgją.

Rząd angielski postanowił zgodzić się na to, ażeby wydatki, jakie Francja i Belgja miały wskutek obsadzenia zagłębia Ruhry, przyliczono do ogólnej sumy kosztów za obsadzenie obszarów niemieckich nad Renem.

Komuniści w Turcji i w Egipcie.

Policja turecka wpadła na trop wielkiej agitacji bolszewickiej sięgającej z Konstantynopola do Solunia. Równocześnie wyjechało dużo szpiegów bolszewickich do Egiptu, gdzie zaczęły pracować przeciwko wpływom angielskim.

Macdonald wyszedł z ukrycia.

Macdonald przebywa dotąd w Londynie. Wygłosił mowę, w której uderza ostro na rząd egipski, ale równocześnie i na rząd angielski. Podnosi, że rząd angielski stracił w oczach świata dużo na znaczeniu, że sprawy nie oddał Lidze Narodów i nie zażądał od niej pełnomocnictwa na Sudan.

Literatura i nauka polska w Paryżu.

W naukowym zakładzie katolickim pod przewodnictwem ks. Biskupo Bandri Narda miał profesor uniwersytetu poznańskiego Tadeusz Grabowski odczyt publiczny o „religijnej i katolickiej Literaturze Polskiej od średniowiecza do końca 19 wieku.“

Zeby z tego coś nie wynikło.

Cesarz chiński schronił się w poselstwie japońskiem. Japonia może dużo na tem wygrać.

Senator Woźnicki

został obrany prezesem klubu „Wyzwolenia“ 27 głosami przeciwko 23, które padły na posła Rudzińskiego.

Pożyczka amerykańska dla miast.

Pożyczka amerykańska dla miast w sumie 10 miljonów dolarów oprocentowaną będzie na 8 procent przy kursie 86 dolarów. Na amortyzację przeznaczone będą 2 procent.

Ruch w Towarzystwach.

Brusy. Tow. Ziemianek ma zebranie dnia 3 grudnia o godz 4 po poł. w lokalu "Kupca" w Brusach. O liczny udział Ziemianek z powiatu chojnickiego prosi Sikorska.

Chojnice. Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w środę dnia 3. grudnia o godz. 17^30 Równocześnie odbędzie się przegląd bębenków i piszczałek, które winne być na zebranie przyniesione. Członkowie czynni winni się stawić w komplecie, zaś udział członków wspierających bardzo pożądany „Wolność" Zarząd

Chojnice. Związek Urzędników kolejowych. W środę dnia 3 grudnia br. odbędzie się na sali p. Jażdżewskiego walne zebranie (założenie tut. koła). Z powodu bardzo ważnych spraw liczne przybycie członków pożądane.

Na dzień ten przybędzie przewodniczący Zarządu okręgowego. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Związku Inwalidów wojennych, wdów i sierot odbędzie się w niedzielę 7 grudnia w południu o godz. 12 i pół na sali Hotelu Engla. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

Chojnice. Polski Związek Kolejowców w czwartek, dnia 4 bm. zebranie miesięczne o godz. 17 w lokalu p. Jażdżewskiego. Zarząd.

Chojnice. Lekcja śpiewu Lutni dziś we wtorek o godz. 8,15 w szkole pow. Dyrygent.

Chojnice. Baczność Podoficerowie Rezerwy Koło Chojnice! W czwartek dnia 4 grudnia o godz. 19.30 odbędzie się pierwsze zebranie plenarne w japalce Hotelu Centralnego. Celem powzięcia ważnych uchwał oraz odebrania legitymacyj związkowych uprasza się o punktualne stawienie wszystkich członków. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się dnia 5 bm. w piątek o godz. 5 po południu na Starostwie. Oczyt p. Sikorskiej o najnowszym kroju. Łatwy kurs kroju sukien.

Poczta Redakcji.

Jeszcze w sprawie „Borowiaka" ze „Słowa Pomorskiego" do Starogardu. Dobrze, że mi Pan przypomina, że zapomniałem odpowiedzieć „Borowiakowi" na zarzut braku logiki w linji społeczno politycznej naszego pisma. Naszem zdaniem osobiście nie opłaciłoby się tu odpowiadać. Ale sprawa ta ma ogólne społeczne znaczenie. Otóż w krótkich słowach: przewodnia myśl polityczna pisma naszego toczy się nie pod kątem kategoryj partyjnych, lecz ogólno-narodowych. Stąd przedstawiciel wybitnie partyjnego kierunku nie może się połapać na wytycznej kierunku pisma naszego i dziwi się, że raz „maślimy" prawicy, to znowu narodowej lewicy. Nasz kierunek łuszczy z łupiny doktryny partyjnej ziarno naszej wszechpolskiej kultury, która z łupiny partyjnej nie może się przebić.

Dział gospodarczy.

Wstępne notowanie giełdowe

w złotych i groszach

Warszawa, 1. 12. godz. 10. (A. W.)

Dolary 5.16 za dolara. Funty angielskie 23 90 za ft. ang. Franki francuskie 27.80 za 100 fr. Franki belgijskie 25 28 za 100 fr. Franki szwajcarskie 99 81 za 100 fr. Liry włoskie 22.42 za 100 lirów. Korony czeskie 13 40 za 100 kor. Korony austr. 7 27 za 100 koron.

Tendencja: utrzymana

Gdańsk 1 12. godz. 10. (A.W.)

Dolary 5.41 Guldeny gdańskie 104 80 za 100 zł

Targ na bydło.

Poznań, dnia 28. listopada 1924 r.

Notowania w Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Spędzono	wołów	—,	buhaji	10,
	krów	18,	bydła	28,
	świń	398,	cieląt	31,
	owiec	—	prosiąt	200,
	kóz	45,	jagniąt	—.

razem zwierząt 8520

Płacono za 100 kilo żywej wagi.

		w złotych polskich
za bydło rogate	I. klasy	—
	II. klasy	—
	III. klasy	—
za cielęta	I. klasy	—
	II. klasy	—
	III. klasy	—
za owce	I. klasy	—
	II. klasy	—
	III. klasy	—
za świnie	I. klasy	126—128
	II. klasy	118—
	III. klasy	100—104

Przebieg targu: Bardzo spokojny.

za prosięta za parę	6—8 tyg.	10—12
" " " "	9 tyg.	15—19

Przebieg targu spokojny, buchaje poniżej notowań.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski
Drukiem i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Chojnicach